

## Pierwsze lata naszej Uczelni

W dniu 21 listopada 1948 roku w sali ówczesnego oddziału stomatologicznego w Rokitnicy odbyła się pierwsza inauguracja w nowo powstałej Akademii Lekarskiej im. Feliksa Dzierżyńskiego w Rokitnicy Bytomskiej.

Obecni byli wojewoda śląsko-dąbrowski gen. Aleksander Zawadzki i wiceminister zdrowia Jerzy Sztachelski.

JM Rektor prof. Brunon Nowakowski otworzył uroczystość, a dziekan prof. Tadeusz Pawlikowski i prof. Mieczysław Jankowski immatrykulowali studentów Wydziału Lekarskiego (135 osób) i Oddziału Stomatologicznego (96 osób).

Byli to młodzi ludzie, którzy przeżyli okropności wojny pomimo tragicznych niejednokrotnie doświadczeń już od 5 tygodni brali udział w zajęciach. 198 osób, tj. 87% studentów mieszkało w domach akademickich bardzo skromnie wyposażonych (szpitalne łóżka, zdezelowane szafy – pomieszczenia bez lodówek i telewizorów, a nawet bez odbiorników radiowych).

Uczelnia wówczas posiadała 13 samodzielnych pracowników naukowych, 30 pomocniczych, 2 lektorów, 4 pracowników biblioteki, 50 osób zatrudnionych w administracji i 119 pracowników obsługi. W sumie zatrudnionych było 218 osób.

W tym czasie studia na wydziale lekarskim trwały 5 lat, a na oddziale stomatologicznym 4 lata. Absolwenci Oddziału Stomatologicznego jako pierwsi otrzymali swoje dyplomy w styczniu 1953 roku. Wykład inauguracyjny wygłosił prof. Franciszek Groer pt. „Zadanie lekarza”. Słowa jego studenci wzięli sobie głęboko do serca, a doświadczenia wojny dodawały im powagi i wiele samodzielności.

Wśród absolwentów 1953 roku nie było ludzi przeciętnych. Byli wielkimi osobowościami godnymi naśladowania. Z pierwszego rocznika studiów lekarskich wyszło najwięcej samodzielnych pracowników nauki, chociaż czerwony dyplom otrzymało troje: Maria Plinta, Gerard Jonderko, Franciszek Kokot. Rektorami zostali Franciszek Kokot, Mieczysław Luciak, Zdzisław Kleinrok w Lublinie. Prorektorami Bolesław Gwóźdź, Gerard Jonderko, Mieczysław Krauze. Dziekanami Maria Barańska-Gachowska, Bogumiła Pogorzelska-Strączak, Mieczysław Krauze, Zbigniew Szczurek, Leszek Ilewicz, a samodzielnymi pracownikami nauki Romuald Dukat, Artur Kiczka, Zbigniew Wojcieszek, Edmund Stokłosa, Tadeusz Zieliński; Franciszek Zych.

Wiele wspomnień poświęciłam absolwentom pierwszego rocznika naszej Akademii, chociaż studiowali w trudnych latach stalinizmu, przeżyli „lekką kawalerię” (kontrolowała życie studentów) i ZMP-owską gazetę „Błyskawica”, ale byli sobie bliscy, z wielkim poczuciem jedności i solidarności.

Pomimo tych trudności organizowano bale studenckie, działał Akademicki Związek Sportowy, rozwijał się sport. Teatr studencki „Satyromycyna” dawał swoje przedstawienia. W 1950 roku powstaje ZSP (Związek Studentów Polskich), który początkowo zajmował się sprawami bytowymi, następnie sprawami kultury, nauki, sportu i turystyki.

Nadszedł rok 1956. We wrześniu w V Domu Akademickim w Zabrze powołano Radę Rewolucyjną Studentów ŚAM. 3 października rozwiązano uczelnianą organizację ZMP (Związek Młodzieży Polskiej). W tym czasie rektorem był kochany i ceniony przez studentów prof. Marian Garlicki. To on sprawił, że odwilż na naszej uczelni weszła milowymi krokami. Ostatnim zrywem Rady Rewolucyjnej Studentów było wymuszenie na władzach przyjęcia kandydatury rektora prof. Mariana Garlickiego na posła i to z pozytywnym skutkiem.

Po dojściu do władzy Władysława Gomułki na uczelni zaczął działać Związek Młodzieży Socjalistycznej (ZMS).

Z inicjatywy studentów Anny Cichoń, Anny Harbut i Piotra Mikołajczyka w roku 1958 zaczęła działać 32 Sanitarna Drużyna Instruktorska ZHP im. Benedykta Dybrowskiego przy ŚAM i hufcu zabrzańskim. Pierwszym drużynowym był Stanisław Kozak. W 1964 roku drużyna uzyskała status samodzielnego Kręgu Instruktorskiego.

Pod koniec lat 50 ubiegłego wieku powstawały i prężnie działały Studencie Koła Naukowe (SKN). Pierwszym opiekunem był prof. Tadeusz Pawlikowski, a następnym wielki przyjaciel młodzieży prof. Jerzy Szafarski. Pierwszym przewodniczącym Studenckiego Koła Naukowego został dr Zbigniew Cygan. Następnie SKN przekształciło się w Studenckie Stowarzyszenie Naukowe.

Ale nie tylko nauce studenci poświęcali swój czas. Klubu studenckie „Omega” i „Czarny Kot” w Rokitnicy oraz „Synapsa” i „Pean” w Zabrze organizowały spotkania z literatami, artystami. Organizowano bale przebierańców, bale półmetkowe, bale absolutoryjne. Działał kabaret „Melonik” i „Sowizdzał”.

W okresie wakacji poszczególne organizacje młodzieżowe organizowały obozy naukowo-szkoleniowe. Zrzeszenie Studentów Polskich (ZSP) w latach 1960–1977 organizowało obóz, początkowo w Wiśle Malince, a potem w Ustroniu. Opiekunem pierwszego obozu był prof. Karol Szymoński, a następnych prof. Jerzy Szaflarski. Przebadano wówczas młodzież szkół podstawowych całego powiatu cieszyńskiego.

Związek Młodzieży Socjalistycznej (ZMS) organizował obóz w Brzeziu, gdzie badano górników okolicznych kopalń. Opiekunem obozu był prof. Bolesław Gwóźdź.

Studencki Krąg Instruktorski ZHP przy ŚAM organizował w latach 1960–1987 obozy na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej w Pradłach i na Krępie. Badano mieszkańców okolicznych wsi, a na Krępie zorganizowano obóz harcerski dla dzieci chorych na cukrzycę i astmę. Organizatorem tego obozu oraz opiekunem była drużna harcmistrz prof. Krystyna Karczevska.

Z okazji 40-lecia Uczelni w roku 1988 z inicjatywy dr. Zygryda Wawrzyńka, popularnego Zygi, zawiązał się komitet Stowarzyszenia Wychowanków Śląskiej Akademii Medycznej. Pierwszym prezesem został Zygfryd Wawrzynek, który od roku 2016 pełni funkcję Prezesa Honorowego, a nowym prezesem została Maria Gajecka-Bożek.

Stowarzyszenie opiera swą działalność na pracy społecznej członków. Skupia się na utrzymaniu i pogłębianiu więzi koleżeńskich, pielęgnowaniu tradycji zawodu, utrzymywaniu więzi z Uczelnią poprzez organizowanie spotkań z okazji okrągłych jubileuszy Uczelni, oraz uroczystości odnowienia dyplomu po 50 latach.

Na swej stronie internetowej promujemy osiągnięcia krajowe i zagraniczne naszych absolwentów w zakresie nauki, kliniki, działalności społecznej, politycznej, kulturowej i sportowej.

Prezesami Europejskich Towarzystw Naukowych byli m.in.: prof. Andrzej Więcek – Europejskie Towarzystwo Nefrologiczne – Europejskie Towarzystwo Dializ i Transplantacji oraz prof. Michał Tendera – Europejskie Towarzystwo Kardiologiczne.

Prezesami ogólnopolskich towarzystw naukowych byli lub są m.in. dr Jadwiga Pyszkowska – Polskie Towarzystwo Medycyny Paliatywnej, prof. Damian Kusz – Polskie Towarzystwo Ortopedii i Traumatologii, prof. Eugeniusz Kucharz – Polskie Towarzystwo Reumatologiczne, prof. Janusz Bohosiewicz – Polskie Towarzystwo Chirurgów Dziecięcych, prof. Franciszek Kokot – Polskie Towarzystwo Nefrologiczne, prof. Michał Tendera – Polskie Towarzystwo Kardiologiczne.

Konsultantami krajowymi byli lub są: prof. Mieczysława Czerwionka-Szafarska – gastroenterologia dziecięca,

dr hab. Ewa Emich-Widera – neurologia dziecięca, prof. Krzysztof Ziaja – angiologia, prof. Witold Lukas – medycyna rodzinna, prof. Jerzy Szaflik – okulistyka, prof. Stanisław Woś – kardiochirurgia.

Ministrem zdrowia był prof. Grzegorz Opala, wiceministrami byli dr Zbigniew Podraza, dr Beata Małecka-Libera, dr Igor Radziewicz-Winnicki, dr Marek Tomborkiewicz (obecnie). Eurodeputowanym jest dr Bolesław Piecha.

Mieliśmy i mamy naszych absolwentów w sejmie i w senacie RP.

Osiągnięcia sportowe naszych absolwentów to:

Bogdan Gąsior – szpadzista, mistrz Polski w latach 1964 i 1973, mistrzostwo świata indywidualnie 1966, brąz drużynowo 1963 – złoto, 1979 – srebro, brązowy medalista olimpijski 1968;

Henryk Zimoch – akademicki mistrz świata w szpadzie Budapeszt 1955,

Henryk Wieprzycki – pchnięcie kulą mistrzostwa Polski 1960 brąz, Sebastian Kawa – szybownictwo, mistrzostwa świata: 11 x złoto, 2x srebro, 3 x brąz, mistrzostwa Europy: 6 x złoto.

Absolwenci naszej Uczelni pracują w całym kraju, w Europie i w świecie. Są doskonałymi ambasadorami naszej Uczelni.

Nasza ukochana Alma Mater stworzyła taki klimat, że chce się wracać do gniazda, do korzeni.

Z sentymentem wspominamy pięknie w parku położoną Rokitnicę, gdzie drgnęło niejedno młodzieńcze serce, wspaniałe wykłady prof. Stanisława Kohmanna, który w czasie wykładów zmieniał swe kształty jak kameleon barwy. Chcąc pobudzić wyobraźnię słuchaczy, w zależności od tematu wykładu kazał na siebie patrzeć jak na jelito grube, osierdzie lub macicę.

Trudno nie pamiętać ćwiczeń z chemii i wkuwania reakcji kationów, by zdać jakże trudny egzamin u prof. Stanisława Prebendowskiego.

Z uśmiechem wspominamy zajęcia na studium wojskowym, gdzie integrował się cały rok.

Wędrowaliśmy na zajęcia między miastami Zabrze, Bytom, Katowice, Lubliniec, Gliwice, Rokitnica, ale jakże przyjemne były to czasy.

*Dr Maria Gajecka\_Bożek  
Dr n. med. Zygfryd Wawrzynek  
Prezes Stowarzyszenia Absolwentów SUM*